

Sygn. akt III AUa 726/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Anna Polak (spr.) SSA Zofia Rybicka - Szkibieli
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2015 r. w Szczecinie

sprawy Z. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 czerwca 2014 r. sygn. akt VI U 598/14

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 726/14

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 lutego 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił Z. D. prawa do emerytury po osiągnięciu 60 roku życia, z uwagi na nieudowodnienie przez niego okresu 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Organ rentowy odmówił bowiem ubezpieczonemu zaliczenia do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu pracy od 1 lipca 1971 roku do 31 maja 1989 roku w Przedsiębiorstwie (...), wskazując, że w zarządzeniu Ministra Rolnictwa Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej, na które powołuje się zakład pracy w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 14 listopada 2007 roku, nie występuje takie stanowisko pracy jak „monter urządzeń chłodniczych”. Ponadto organ rentowy zwrócił uwagę, że w powyższym świadectwie pracy nie przyporządkował danego stanowiska pracy do rodzaju wykonywanych prac.

Z. D. zaskarżył decyzję organu rentowego, wnosząc o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury. Podkreślił, że od 1 września 1968 roku do 31 maja 1989 roku pracował jako monter urządzeń chłodniczych. Wskazał, że wykonywana praca wiązała się z narażeniem na kontakt ze szkodliwymi substancjami (związki siarki, amoniaku, chlorku metylu).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 23 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że Z. D. urodził się w dniu (...). Jego łączny staż ubezpieczeniowy (udowodnione okresy składkowe i nieskładkowe) na dzień 1 stycznia 1999 roku wynosił 27 lat, 5 miesięcy i 2 dni.

Ubezpieczony nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego. Wniosek o emeryturę złożył w organie emerytalnym w dniu 12 grudnia 2013 roku.

W okresie od 1 września 1968 roku do 31 maja 1989 roku Z. D. był zatrudniony w Zakładzie (...) w S., początkowo jako uczeń w ramach umowy o naukę zawodu, następnie od 1 lipca 1971 roku na stanowisku montera urządzeń chłodniczych, od 1 września 1988 roku na stanowisku mistrza serwisu.

W ramach zatrudnienia w charakterze montera urządzeń chłodniczych Z. D. zajmował się montowaniem, konserwacją i usuwaniem awarii wszelkich urządzeń chłodniczych (komór chłodniczych, szaf chłodniczych, lodówek itp.) w instytucjach użyteczności publicznej, szpitalach, prosektoriach, lokalach gastronomicznych, stołówkach, sklepach. Awarie usuwane były u klienta, na terenie zarówno S., jak i całego ówczesnego województwa (...), (...) oraz części (...). Zakład, w którym pracował ubezpieczony był jedynym tego rodzaju przedsiębiorstwem na wskazanym terenie.

W czasie wykonywania pracy montera urządzeń chłodniczych ubezpieczony miał kontakt ze szkodliwymi substancjami, takim jak chlorek metylu, amoniak i rozpuszczalniki. W przedsiębiorstwie brakowało specjalistycznych urządzeń do odsysania czynnika chłodzącego, dlatego w trakcie remontów, czy podczas odpowietrzania gaz chłodniczy (chlorometyl) wypuszczany był w powietrze w pomieszczenie, w którym znajdowało się naprawiane urządzenie chłodnicze. Mycie instalacji chłodniczych odbywało się z kolei przy użyciu substancji (...) lub benzyny. Monterzy urządzeń chłodniczych, w tym ubezpieczony, nie wykonywali na stałe swojej pracy w chłodniach, w temperaturze poniżej 0°C, choć zdarzało się że przy okazji dokonywania jakiejś naprawy musieli się przemieszczać pomiędzy maszynownią, gdzie temperatura wynosiła około 40°C a chłodnią.

Wraz z Z. D. w Przedsiębiorstwie (...) w S. pracowali m.in.: R. B., J. C., A. J. i A. P.. Każdy z nich zatrudniony był na stanowisku monter urządzeń chłodniczych. A. J. przeszedł na wcześniejszą emeryturę w związku z wykonywaniem przez 15 lat pracy w warunkach szczególnych w Przedsiębiorstwie (...).

W dniu 14 listopada 2007r. syndyk prowadzący postępowanie upadłościowe Przedsiębiorstwa (...) w S. wystawił Z. D. świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych, w którym wskazał, że ubezpieczony wykonywał pracę na stanowiskach uczeń zawodu oraz monter urządzeń chłodniczych w okresie od 1 lipca 1971 roku do 31 maja 1989 roku, oraz że przez okres ten stale wykonywał prace w szczególnych warunkach, a jakich mowa w wykazie A dziale X pod pozycją 7 wykazu stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 16 z dnia 31 marca 1988 roku w sprawie stanowisk pracy na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach.

Na podstawie tak dokonanych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie nie mogło zostać uwzględnione.

Sąd Okręgowy swoje rozstrzygnięcie oparł o treść przepisów z art. 24 ust. 1, art. 184 ust. 1 i 2, ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity obowiązujący w dniu wydania zaskarżonej decyzji: Dz. U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 z późn. zm.; dalej jako: ustawa emerytalna). Nadto Sąd

przyjął, że wykaz prac zaliczanych do prac w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze zamieszczony został w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.). Przepis §4 ust. 1 tego rozporządzenia stanowi przy tym, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy wskazał, że Z. D. w toku niniejszego postępowania domagał się doliczenia do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia na stanowisku montera urządzeń chłodniczych w okresie od 1 lipca 1971 roku do 31 maja 1989 roku w Przedsiębiorstwie (...) w S. i w tym okresie narażony był na wpływ szkodliwych czynników. Organ emerytalny odmówił uwzględnienia tego wniosku podnosząc, że w zarządzeniu Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej, które zostało powołane w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 14 listopada 2007 roku nie występuje takie stanowisko pracy jak „monter urządzeń chłodniczych”. Spełnienie pozostałych przesłanek wymaganych do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury nie zostało natomiast przez organ emerytalny zakwestionowane.

Oceniając prawidłowość postępowania organu rentowego, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności, podkreślił, że zgodnie z §2 ust. 2 przywołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, okresy pracy w warunkach szczególnych stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy. Taki dokument nie jest jednak dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym, ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Tylko dokumenty wystawione przez te organy stanowią dowód na to co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Natomiast świadectwo pracy (świadectwo pracy w warunkach szczególnych) traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie (wyrok Sądu Najwyższego z 16.06.2009r., sygn. akt I UK 24/09, niepubl.). W tej sytuacji brak jest przeszkód, by w toku postępowania sądowego dokonać ustaleń sprzecznych z treścią posiadanego przez osobę ubezpieczoną świadectwa pracy, o ile wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego pozwolą na przyjęcie, że zapisy zawarte w tym dokumencie nie odpowiadają prawdzie lub też przepisom prawa.

Tak argumentując, Sąd I instancji uznał, że z treści wystawionego przez syndyka dokumentu wynika, iż Z. D. w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w S. od 1 lipca 1971 roku do 31 maja 1989 roku miałyby przez cały okres zatrudnienia wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę „w chłodniach składowych i przykładowych i temperaturze wewnętrznej poniżej 0°C” (tego bowiem dotyczy przywołana przez syndyka w świadectwie pozycja rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.), a tymczasem ubezpieczony w swoich zeznaniach wprost zaprzeczył, aby taką pracę wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy. Aby ustalić rodzaj i charakter pracy ubezpieczonego Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z dokumentów zawartych w aktach emerytalnych ubezpieczonego, ale także w dołączonych do akt sprawy z urzędu aktach osobowych ubezpieczonego z okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w S.. Autentyczność żadnego z dokumentów nie była przez strony kwestionowana; nie wzbudziła też wątpliwości Sądu I instancji. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji oraz w sposób rzetelny, dlatego Sąd Okręgowy uznał je jako wiarygodne. Przymiot wiarygodności przyznał Sąd Okręgowy także zeznaniom świadków – byłych współpracowników Z. D. – R. B., J. C., A. J., A. P. oraz korespondującym z tymi zeznaniami wyjaśnieniom ubezpieczonego. W ocenie Sądu Okręgowego tak zgromadzony materiał dowodowy nie pozwolił jednak na ustalenie, że ubezpieczony w spornym okresie wykonywał pracę w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy przypomniał, że wprawdzie stosownie do treści art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa w ust. 1, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, to nie można jednak pominąć tego, że art. 32 ust. 2 jest ściśle związany z art. 32 ust. 4 ustawy, co oznacza, że Sąd nie może kreować, ponad wykaz prac ujętych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., innych prac jako prac wykonywanych w warunkach szczególnych. W ocenie Sądu I instancji oznacza to, że badanie czy dana osoba pracowała w warunkach szczególnych czy też nie, możliwe jest wyłącznie w odniesieniu do przepisów prawa powszechnie obowiązującego, tj. w tym przypadku – rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., nie zaś w odniesieniu do aktów prawa resortowego, jakimi były zarządzenia poszczególnych ministrów (w tym Ministra Handlu Wewnętrznego czy Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej), oraz na pewno nie w odniesieniu do aktów prawa wewnętrznego, tj. obowiązujących tylko w poszczególnych przedsiębiorstwach zarządzeń jej dyrektorów. Jak się bowiem powszechnie przyjmuje w orzecznictwie, a który to pogląd Sąd orzekający w pierwszej instancji w pełni podzielił, zarządzenia wydane przez poszczególnych ministrów muszą być traktowane jako szczególne źródła prawa o charakterze wewnętrznym, które zgodnie z art. 93 ust. 2 Konstytucji mogą być adresowane wyłącznie do podmiotów podległych organowi, który je wydał, a które nie mogą kształtować sytuacji prawnej podmiotu spoza układu organizacyjnego podległego organowi wydającemu dany akt, ani stanowić podstawy decyzji wobec obywateli, osób prawnych oraz innych podmiotów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2004r., II UK 79/04). Sąd Okręgowy przywołał analogiczne stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach w wyroku z dnia 16 października 2003 roku (sygn. akt III Aua 1508/02), w którym Sąd ten stwierdził, iż „wykazy stanowisk zamieszczone w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.), obowiązują w każdym podmiocie, w którym jest wykonywana wskazana w nich praca. Natomiast wykazy pochodzące od poszczególnych ministrów nadal zachowują wartość, lecz jedynie informacyjną i uściślającą, także w każdym podmiocie zatrudniającym pracowników na takich stanowiskach”. Dalej Sąd Okręgowy doprecyzował, że uściślenia wykazów stanowisk wymienionych w załączniku do omawianego rozporządzenia, dokonane (w innym czasie) przez właściwych ministrów, nie mają wartości normatywnej, ale wyłącznie informacyjną. Wynika to stąd, że w świetle Konstytucji z 1997 r. rozporządzenie jako akt wykonawczy oparty na ustawie nie może zawierać subdelegacji. W państwie prawnym nie jest dopuszczalne zamieszczenie w rozporządzeniu jako akcie wykonawczym upoważnienia do podejmowania określonych działań przez inny podmiot i wyposażanie go w kompetencje wykonawcze. Powyższe stanowisko w pełni zgodne jest także z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uchwale z 13 lutego 2002 roku, sygn. akt III ZP 30/01, w której jednoznacznie wskazano, że przepisy zarządzeń resortowych nie należą do grupy tych przepisów dotychczasowych, które z mocy art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej mają zastosowanie do pracowników, o których mowa w art. 32 ust. 2 tejże ustawy.

W tej sytuacji, Sąd Okręgowy ocenił, że skoro nawet akty prawa resortowego nie mają charakteru prawnie wiążącego, tym bardziej nie mają go akty prawa wewnętrznego, czyli różnego rodzaju uchwały, zarządzenia czy decyzje władz poszczególnych zakładów pracy. Dalej Sąd I instancji argumentował, że o ile w omawianym rozporządzeniu Rady Ministrów z 7.02.1983r. znalazło się jakiegokolwiek upoważnienie dla „właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralnych związków spółdzielczych” do ustalenia - w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych - w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B, o tyle brak jest jakiegokolwiek wzmianki o tym, że ustalenia wykazów owych stanowisk pracy mogli dokonywać też samodzielnie dyrektorzy jakiegokolwiek zakładów pracy. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że jeśli nawet takie zarządzenia zostały wydane, pozbawione są one jakiegokolwiek mocy prawnej. Sąd orzekający przyjął fakt wypłacania Z. D. przez cały czas zatrudnienia dodatku za pracę w warunkach szczególnych, jednakże nie przesądza to jeszcze, że pracę w warunkach szczególnych ubezpieczony wykonywał.

Sąd Okręgowy dostrzegł, że z ustaleń stanu faktycznego wynika, że niektórzy byli współpracownicy ubezpieczonego nabyli prawo do wcześniejszej emerytury, niemniej zdaniem Sądu I instancji w analizowanym stanie faktycznym tej sprawy brak jest podstaw do uznania, że także ubezpieczony powinien otrzymać prawo do takiego świadczenia. Polski

system prawny nie zna bowiem anglosaskiej instytucji precedensu, a z ustaleń faktycznych dokonanych w niniejszej sprawie wynika jednoznacznie brak przesłanek do przyznania świadczenia Z. D..

Zdaniem Sądu Okręgowego wykonywane przez ubezpieczonego prace, polegające na montowaniu, konserwacji i usuwaniu awarii urządzeń chłodniczych (lodówek, zamrażarek, komór chłodniczych, szaf chłodniczych) w instytucjach użyteczności publicznej, szpitalach, prosektoriami, lokalach gastronomicznych, stołówkach, sklepach nie należą do żadnego rodzaju prac wymienionych w jednym z działów wykazu A - załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W ocenie Sądu I instancji, mimo iż prace wykonywane przez ubezpieczonego były niewątpliwie pracami o znacznym stopniu uciążliwości z uwagi na narażenie na wpływ szkodliwych chemikaliów, brak było podstaw do uznania ich za prace wykonywane w warunkach szczególnych, gdyż wykonywanie pracy, której nie wymieniono w wykazach A i B, stanowiących załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), nie uprawnia do uzyskania emerytury na podstawie ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W wykazie tym nie wymieniono zaś prac choćby zbliżonych do prac faktycznie wykonywanych przez Z. D..

Sąd Okręgowy podkreślił także, że prac wykonywanych przez ubezpieczonego nie można również zaliczyć do prac wskazanych w wykazie A dziale XIV pozycji 25 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., tj. prac polegających na „bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz pracach budowlano-montażowych i budowlano-remontowych na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”, czy też pracy o której mowa w wykazie A dział V ust. 1 pkt 1 zarządzenia nr 19 Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług z dnia 10 listopada 1986 r. tj. pracy polegającej na „budowie oraz remoncie chłodni kominowych i kominów przemysłowych - montera urządzeń instalacji chłodniczych”.

Sąd Okręgowy ocenił bowiem, że w niniejszej sprawie niewątpliwie brak jest podstaw do uznania, aby Z. D. wykonywał prace polegające na bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, czy też prace polegające na budowie oraz remoncie chłodni kominowych i kominów przemysłowych. Z ustaleń stanu faktycznego wynika bowiem jednoznacznie, że ubezpieczony awarie urządzeń chłodniczych usuwał przede wszystkim u klientów, którymi były sklepy, stołówki, lokale użyteczności publicznej, a zatem w miejscach których nie można uznać za „oddziały będące w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”, natomiast remontowanymi przez niego urządzeniami były wyłącznie agregaty chłodnicze (szafy i komory chłodnicze, lodówki, zamrażarki), a nie chłodnie kominowe. W tej sytuacji Sąd Okręgowy stwierdził, że tym bardziej brak jest podstaw do wyprowadzenia korzystnych dla ubezpieczonego ustaleń z samego faktu wydania przez Sądy korzystnych wyroków dotyczących innych pracowników zatrudnionych w Przedsiębiorstwie (...) w S. oraz w Przedsiębiorstwie (...) w S..

Kończąc swoje rozważania Sąd Okręgowy wskazał, że w sprawie III AUa 55/12 Sąd Apelacyjny w Szczecinie również nie uznał prac montera urządzeń chłodniczych (wykonywanych w firmie (...) w takim samym zakresie jak ubezpieczony) jako prac wykonywanych w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze.

Z wyrokiem Sądu Okręgowego nie zgodził się ubezpieczony, wywiódł apelację, w której zaskarżył wyrok w całości, wnosząc o jego uchylenie. W uzasadnieniu swego stanowiska domagał się doliczenia do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia na stanowisku montera urządzeń chłodniczych w okresie od 1 lipca 1971 roku do 31 maja 1989 roku w PR-M (...) w S.. Apelujący wskazał, że nigdy nie zaprzeczył, aby pracę w szczególnym charakterze wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy. Dodał także, że powołani przez niego świadkowie potwierdzili, iż wykonywana przez niego praca w zakładzie (...) miała szczególny charakter.

W odpowiedzi na apelację organ wniósł o jej oddalenie w całości. ZUS podtrzymał swe dotychczasowe stanowisko oraz w pełni podzielił argumentację Sądu przedstawioną w zaskarżonym wyroku.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji ustalając stan faktyczny oparł się na całokształcie zebranego materiału dowodowego, należycie go rozważył i wskazał jakim środkiem dowodowym dał wiarę, przedstawiając prawidłową ich ocenę, którą właściwie uargumentował. Całość podjętych ustaleń faktycznych tego Sądu przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu wyroku zasługuje na akceptację. Ustalenia te jako prawidłowe i znajdujące oparcie w materiale dowodowym Sąd Apelacyjny podziela przyjmując za własne, w związku z czym nie ma konieczności ich ponownego przytaczania w całości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720).

W ocenie Sądu Odwoławczego apelujący, nie przedstawił żadnych argumentów, które mogłyby podważyć poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia, ani nie wskazał na jakiegokolwiek niespójności w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego czy też uchybienia polegające na wnioskowaniu w sposób nie korespondujący z zasadami logiki, czy doświadczenia życiowego.

Spór dotyczył prawa ubezpieczonego do emerytury na podstawie art. 32 w zw. z art. 184 z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Istotą sporu było ustalenie, czy ubezpieczony wykazał, że wykonywał co najmniej przez 15 lat pracę w warunkach szczególnych wymienioną w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

W tym miejscu podkreślić należy, że wcześniejsza emerytura jest dla powszechnego systemu świadczeń emerytalnych instytucją wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia uprzywilejowanego kręgu podmiotów, stąd wymaga ścisłej wykładni i pewnego ustalenia przesłanek do nabycia prawa do tej emerytury.

Stosownie do treści § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (dz. U. 1983 r. nr 8 poz. 43 ze zm.), okresy pracy w warunkach szczególnych stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy. W realiach rozpoznawanej sprawy ustalenie charakteru i warunków wykonywanej pracy nie było możliwe w oparciu wyłącznie o akta osobowe Z. D.. Jak słusznie bowiem dostrzegł Sąd Okręgowy, treść wystawionego przez syndyka dokumentu, z którego wynika, że Z. D. w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w S. miałby przez cały okres zatrudnienia wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę „w chłodniach składowych i przyzakładowych i temperaturze wewnętrznej poniżej 0°C” pozostaje w sprzeczności z treścią zeznań samego ubezpieczonego. Należy mieć bowiem na uwadze, że w postępowaniu przed sądem okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze mogą być ustalane także przy pomocy innych środków dowodowych niż dowód z zaświadczenia z zakładu pracy (uchwała SN z dnia 10 marca 1984r., III UZP 6/84). Słusznie zatem Sąd Okręgowy dopuścił dowód z przesłuchania samego ubezpieczonego, jak i świadków na okoliczność charakteru pracy wykonywanej przez ubezpieczonego. Prawidłowo również przyznał im prymat wiarygodności.

Z. D. przesłuchany tak przed Sądem I instancji, jak i uzupełniająco przed Sądem Odwoławczym podał, że odbierając zlecenia objeżdżał wskazane obiekty, a gdy nie było zleceń to remontów dokonywał w warsztacie, natomiast w chłodniach pracował dziennie około 4 godzin. Chybiony tym samym pozostaje argument apelującego jakoby nigdy nie przeczył wykonywaniu pracy w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze.

W ocenie Sądu Apelacyjnego także zeznania świadków nie dały podstaw do ustalenia, że praca wykonywana przez ubezpieczonego była pracą w warunkach szczególnych. Jak prawidłowo ocenił Sąd I instancji, wszyscy świadkowie konsekwentnie i spójnie zeznali, że praca, którą wykonywali wspólnie z ubezpieczonym polegała na podejmowaniu

czynności przy urządzeniach chłodniczych, ich montażu i demontażu, konserwacji i usuwaniu awarii urządzeń chłodniczych (lodówek, zamrażarek, komór chłodniczych, szaf chłodniczych) w instytucjach użyteczności publicznej, szpitalach, prosektoriach, lokalach gastronomicznych, stołówkach, sklepach. Sąd Odwoławczy dostrzega, że prace te były obciążone szkodliwymi czynnikami, jak obecność chemikaliów, przykre zapachy. Jednakże w tym miejscu wskazać należy, że z samego faktu, że w miejscu pracy ubezpieczonego nie przestrzegano zasad BHP co narażało ubezpieczonego na kontakt ze szkodliwymi substancjami nie można wywodzić, że pracował on w warunkach szczególnych. Pracą w szczególnych warunkach jest bowiem wyłącznie praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (vide: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r. III UK 27/07 OSNP 2008 Nr 21-22 poz. 325; z dnia 19 września 2007 r. II UK 38/07 OSNP 2008 Nr 21-22 poz. 329). Sąd nie może kreować, ponad wykaz prac ujętych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., innych prac, jako prac wykonywanych w warunkach szczególnych. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego.

Nadto kwestią, na którą należy zwrócić uwagę jest fakt, że wydanie przez inny sąd wyroku przyznającego ubezpieczonemu pracującemu wspólnie z Z. D. prawa do emerytury, o której mowa w art. 32 w zw. z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, nie nakładało na Sąd Okręgowy orzekający w tej sprawie, powinności wydania orzeczenia o identycznej treści. Po pierwsze bowiem stan faktyczny sprawy, a szczególnie zeznania świadków, nie były identyczne w tej sprawie ze stanami faktycznymi innych spraw. Po drugie, nawet gdyby stan był identyczny to trafnie wskazał Sąd I instancji, że w polskim prawie nie występuje zasada związania sądów orzeczeniami wydanymi przez sądy w innych podobnych sprawach.

Co więcej, Sąd Apelacyjny w Szczecinie konsekwentnie stoi na stanowisku, że praca na stanowisku monterów urządzeń chłodniczych nie może być uznana za pracę w warunkach szczególnych. Zważyć bowiem należy, iż tylko praca w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze na stanowiskach wymienionych w rozporządzeniu RM z 7 lutego 1983 r. wykonywana stale i w pełnym wymiarze uzasadnia skorzystanie z uprawnienia do wcześniejszej emerytury (vide: wyrok SN z dnia 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNP 1998/21/638). Warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku pracy nie wykonuje czynności pracowniczych nie związanych z tym stanowiskiem pracy, ale stale, tj. ciągle wykonuje prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 listopada 2000 r., II UKN 39/00).

W konsekwencji dokonanej kontroli oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny przyjął, że nie było podstaw, by uznać pracę ubezpieczonego w szczególnych warunkach w rozmiarze co najmniej 15 lat, a to skutkuje oceną braku prawa do świadczenia emerytalnego na podstawie art. 32 w zw. z art. 184 z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Ubezpieczony nie udowodnił, że była to praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze w warunkach szkodliwych dla zdrowia w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Tym się kierując Sąd Odwoławczy uznał twierdzenia apelacji za niezasadne, a ponieważ brak jest też innych podstaw do wzruszenia trafego rozstrzygnięcia Sądu I instancji, które Sąd Odwoławczy bierze pod rozwagę z urzędu - apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. należało oddalić.

SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka - Szkibiel